

GŁOS OSTREJ BRAMY

KWARTALNIK PARAFII MATKI BOŻEJ OSTROBRAMSKIEJ
NR 17 (156) / 24 grudnia 2023

Pismo do użytku wewnętrznego parafii



fot. Marcin Łyczko

PARAFIA MATKI BOŻEJ OSTROBRAMSKIEJ ZAKONU PIJARÓW KRAKÓW-WIECZYSTA

MSZE ŚWIĘTE

Msze Święte
w niedziele i święta:

6.30, 8.00, 9.30,
11.00, 12.30, 18.00,
19.15 (Akademicka)

Msze Święte
w dni powszednie:
6.30, 7.30, 8.00, 18.00

ADRES

ul. Meissnera 20
31-457 Kraków
tel. 12-411-28-51
e-mail: parafia.mbo@gmail.com
mboostrobramska.pl

KANCELARIA

Kancelaria czynna jest do południa:
poniedziałki, środy i soboty - 9.00 - 10.00
po południu:
wtorki i czwartki - 16.00 - 17.30, środy: 18.30 - 20.00

MIĘDZY NIEBEM A ZIEMIĄ

CHRZTY:

Sierpień 2023
Gloria Wiktoria Mikina

Wrzesień 2023
Gabriela Zelek
Jakub Koruba
Aleksander Piotr Mars
Dawid Jan Bobek
Liliana Paulina Firlej

Październik 2023
Lena Wiktoria Szlachetka
Karol Różański
Aleksander Hubert Biniek
Nikodem Andrzej Wojtkowiak
Jerzy Krzysztof Michalski
Łucja Zofia Dyczko
Jan Andrzej Morawiecki
Zofia Rębisz
Zofia Szydłowska
Eliza Łucja Cichoń

Listopad 2023
Maja Fudalewska
Leopold Andrzej Szczepanik
Bernard Lucjusz Staniaszek
Celia Encarnacion
Rivas-Kalinowska

Grudzień 2023
Wiktor Bartłomiej Papisz

ZMARLI:

Sierpień 2023
Beata Adamek – Połec

Wrzesień 2023
Joanna Uchman
Halina Nowak
Jerzy Ziętek
Jan Mastela

Październik 2023
Danuta Cholewa
Bohdan Braum
Jerzy Tatarzyński
Weronika Wiśniewska – Wilk
Adela Liszewska

Andrzej Hibner
Kazimierz Kulas
Helena Abratańska
Andrzej Żarkowski
Weronika Flaszowska

Listopad 2023
Stanisław Dudziński
Janina Kleszcz
Stefan Winiarski
Piotr Łoś
Leszek Jelinek
Anna Dziubla
Franciszek Rybka
Łucja Sąsiadek
Zygmunt Kaleta
Magdalena Groblicka – Wójcicka
Alfreda Liszka

Grudzień 2023
Grażyna Grochowska
Edward Miziołek

ŚLUBY:

Październik 2023:
Natalia Serafin i Mateusz Pelc

Drodzy Parafianie, Sympatycy i Modlący się w kościele Matki Bożej Ostrobramskiej!

Rozpoczęliśmy nowy rok liturgiczny, który przeżywamy w polskim Kościele pod hasłem „Uczestniczę we Wspólnocie Kościoła”, a w pijarskiej rodzinie „Moje miejsce”. Advent rozpoczęliśmy rekolekcjami, które były spotkaniami, również ze św. Józefem Kalasancjuszem. Za chwilę będziemy uobecniać w liturgii narodziny Jezusa – Boga i Człowieka. Będziemy, tradycyjnie, łączyć się opłatkiem, śpiewać kolędy i składać sobie życzenia.

Drodzy, chcę Wam serdecznie podziękować. Każdej i Każdemu z Was. Za obecność, modlitwę, świadectwo wiary i wierności, życzliwość, dobre słowa, czyny pełne miłości i miłosierdzia. Tobie Sostro i Bracie, dziękuję!

I jeszcze proszę. Twórzmy dalej Chrystusowy, żywy Kościół, uczestnicząc w tym wszystkim co nam daje i proponuje. Pośród zamętu i burz w Kościele, świecie, Polsce i w społeczeństwie, trwajmy przy Chrystusie – Skale. Dostrzegajmy Bożą obecność i powierzajmy się Jemu, ufając, że na wszystko ma plan, zdecydowanie lepszy niż te nasze, ludzkie.

Bóg przychodzi do swojej własności. Przychodzi do konkretnych osób, rodzin, domów, właśnie w takich czasach. Otwierajmy się na Jego obecność, pokój i miłość. Zobaczmy jak blisko i jak bliski jest Pan.

o. Tomasz Jędruch SP - proboszcz

Życzymy Wam:

Dostrzegania Jego obecności.

Przyjmowania w sakramentach, zwłaszcza w Eucharystii, w Kościele, w Siostrach i Braciach.

Błogosławieństwa płynącego od Jezusa i Świętej Rodziny.

Niech Boże Dziecię, Bóg Miłości rodzi się w naszych sercach, domach i naszej parafii.

Duszpasterze

o. Tomasz Jędruch SP

UCZESTNICZĘ WE WSPÓLNOCIE KOŚCIOŁA

Program duszpasterski Kościoła w Polsce

Proponując jako motto programu duszpasterskiego słowa: „Uczestniczę we wspólnocie Kościoła”, autorzy zwracają uwagę na dwie kwestie:

1. Potrzebę ożywienia oraz świadomego kształtowania Kościoła jako ukonkretnionej, z Chrystusa wyrastającej, a w codzienności objawiającej się wspólnoty;
2. Potrzebę ożywienia świadomego uczestnictwa każdego wiernego (duchownego i świeckiego) w tym, co Bóg daje w Kościele oraz współuczestnictwa (czynnego zaangażowania) w życiu i misji Kościoła.

Takie ujęcie zawiera odniesienie do wszystkich trzech – proponowanych przez papieża Franciszka w haśle Synodu – sposobów czynienia Kościoła synodalnym: komunii, uczestnictwa i misji.

Takie wyjaśnienie możemy znaleźć w zeszycie teologicznopastoralnym opisującym istotę i znaczenie programu duszpasterskiego na najbliższy rok. Dalej możemy przeczytać:

Cele programu duszpasterskiego sprowadzają się do dwóch zasadniczych: a) ożywienia wspólnotowości w Kościele i b) zdynamizowania uczestnictwa każdego ochrzczonego – duchownych i wiernych świeckich.

I nie trzeba już więcej wyjaśniać i tłumaczyć. Należy to wprowadzać w życie Kościoła i parafii. Niektórych elementów ciągle potrzebujemy się uczyć, zarówno my – duchowni, jak i świeccy.

Niewątpliwie, droga stawania się uczniami jest podążaniem za wskazaniem Ewangelii. Droga stawania się uczniami pokazuje kierunek, w którym idziemy razem. Mówi o budowaniu jedności w różnorodności. I jeszcze uświadamia jak bardzo siebie nawzajem potrzebujemy.





Moje miejsce

o. Rafał Stenka SP

MOJE MIEJSCE

Pijarskie hasło roku duszpasterskiego

Czemu służy hasło roku duszpasterskiego? Ma ono podwójną rolę. Po pierwsze, jest inspiracją dla różnych działań duszpasterskich, do tematyki tych działań, a po drugie jest pewnym elementem jednoczącym świat pijarski. W każdym miejscu na ziemi pijarom przyświeca właśnie to słowo.

Tegoroczne hasło jest bardzo pojemne, gdyż można spojrzeć na nie wieloaspektowo. Spróbuję wymienić trzy spojrzenia, choć nie wyczerpię nawet w niewielkiej części pojemności hasła.

Po pierwsze, to hasło każe nam spojrzeć na nasze odniesienie do Boga. Zatem można rozumieć to tak: moje miejsce jest w sercu Jezusa. Każdy z nas ma swoje miejsce w sercu Jezusa. Pewnie nie raz spotkaliśmy się z takim powiedzeniem: w moim sercu nie ma dla ciebie miejsca. Albo: noszę kogoś w swoim sercu. Trzeba powiedzieć, że kimś, kogo Jezus nosi w swoim sercu jestem ja. I każdy może powiedzieć to patrząc na serce Jezusa. Nosić kogoś w sercu oznacza: pamiętać o nim, interesować się nim i kochać go. Zatem Jezus o mnie pamięta, interesuje się mną i mnie kocha. W związku z tym pojawia się również pytanie, czy ja to odwzajemniam? Czy w moim sercu jest miejsce dla Jezusa? Robię Jezusowi miejsce w moich myślach zawsze ilekroć zwracam się do niego, chociażby jednym słowem – pośród zajęć, w drodze do pracy, w kolejce w sklepie, gotując obiad, wynosząc śmieci, a każdy taki moment będzie pogłębiał naszą więź z Chrystusem i będzie czynił nasze serce pełnym i szczęśliwym.

Po drugie, to hasło wiąże się z odkrywaniem własnego powołania. Inaczej: moje miejsce w świecie. Każdy człowiek ma określone powo-

łanie do jakiegoś stanu życia: kapłaństwo, życie konsekrowane, małżeństwo, życie w pojedynkę. To hasło zachęca każdego młodego człowieka, aby zadał to pytanie nie tyle sobie, co Jezusowi: gdzie jest moje miejsce? Jakie miejsce jest najbardziej odpowiednie dla mnie? Natomiast jeśli już jestem po definitywnych decyzjach życiowych, jesteśmy zaproszeni do odnowienia swojego wyboru. Do pozostawienia zniechęcenia, rozczarowań i do powiedzenia sobie – stan w jakim żyję, jest moim powołaniem, a zatem jest najlepszym miejscem dla mnie na ziemi i nigdzie indziej nie znajdę lepszego!

Po trzecie: moje miejsce w kościele. Mogę uświadomić sobie, że ławka kościelna jest moim miejscem. Jest tak samo moim jak mój ulubiony fotel w domu. Ale to miejsce ma sens nie ze względu na wygodę, ale ze względu na Tego, do którego tutaj przychodzę. Jestem w kościele zawsze gościem OCZEKIWANYM. Gdybyśmy mogli założyć Jezusowi pulsoksymetr, to zobaczylibyśmy, że Serce Jezusa żywo reaguje na naszą obecność. Każdy stan życia ma swoje miejsce w Kościele jako wspólnotcie. Młodzi mają swoje miejsce w różnych grupach i duszpasterstwach: scholka, ministranci, Ruch Calasanz, CKC, Duszpasterstwo Akademickie, starsi mogą znaleźć swoje miejsce w Akcji Katolickiej, w Odnowie w Duchu Świętym, w Domowym Kościele, Różach Różańcowych i wielu innych, których nie potrafię wymienić. To hasło każe nam zmierzyć się z pytaniem: czy tam jakieś miejsce nie czeka również i na mnie?

Zachęcam, aby z tym hasłem się zmierzyć i przyjmując je jako słowo, jakie Bóg daje mi za pośrednictwem Kościoła nie kiedy indziej, jak właśnie na ten konkretny, nowy rok liturgiczny, a niebawem już nowy rok kalendarzowy.

O wierze, nadziei i miłości na Adwent i Boże Narodzenie

Rekolekcje ze św. Józefem Kalasancjuszem

fot. Media Pijarskie



Wiara

Możemy sobie wyobrazić sytuację człowieka, który ma być poddany operacji serca. Pomocą w tym może nam przyjść film „Bogowie”, wyreżyserowany przez Łukasza Palakowskiego. Film ukazuje postać najsłynniejszego lekarza i kardiologa Zbigniewa Religi, który w latach 80 ubiegłego wieku rozpoczął w Polsce program przeszczepów serca. Wśród różnych dylematów przedstawionych w filmie najważniejszym wydaje się kwestia operacji na człowieku, która, tak naprawdę, jest eksperymentem medycznym. Czy można taki eksperyment przeprowadzać? Przy jakim procencie przewidywanej skuteczności? Ile razy można próbować jeśli kolejne operacje się nie udają i pacjent umiera? Warto uświadomić sobie, że

Wiara, nadzieja i miłość to trzy cnoty teologalne, które ukazują „jakość” i „głębnię” relacji człowieka z Bogiem. W czasie adwentowych rekolekcji zastanowimy się nad tym jak definiować te cnoty i w jaki sposób je przeżywać. Pomocą nam w tym będzie osoba św. Józefa Kalasancjusza, założyciela Szkół Pobożnych i fundatora Zakonu Pijarów, człowieka o „głębokiej” i „jakościowo” mocnej relacji ze Stwórcą.

w trakcie operacji pacjent, w latach 80, przez około 15 minut jest fizycznie bez serca. Działanie serca przejmują aparatura medyczna. W czasie operacji pacjent więc całkowicie powierza swoje życie lekarzom oraz aparaturze medycznej. Jeśli to robi to jakie jest w nim zaufanie do umiejętności lekarzy, do niezawodności urzędów? A jeśli to robi bez objawów paniki, strachu czy lęku to zaufanie pacjenta jest całkowite i bezgraniczne. I właśnie taką postawę możemy nazwać „wiarą” – to jest postawa oddania się, powierzenia się, powierzenia swojego życia w ręce kogoś „innego”. Wiarą w Boga będzie postawa powierzenia swojego życia, całkowicie i bezgranicznie, w ręce Boga.

Papież Benedykt XVI napisał: „Wiara jest postawą człowieka, który pokłada całkowicie ufność w Bogu”. Dla papieża wiara daje człowiekowi odpowiedź na jedno z najważniejszych pytań – „Co czeka mnie po przekroczeniu progu wieczności?” Wiara to nie jest tylko intelektualna zgoda na jakąś prawdę, ale wiara to akt zawierzenia, przyłgnięcia sercem do Boga,

które rodzi nadzieję i ufność. Człowiek wiary powierza Bogu nie tylko swoje życie ale i świat, w którym żyje.

Człowiekiem wiary był św. Józef Kalasancjusz. W swojej drodze formacji kapłańskiej Kalasancjusz angażował swój rozum, intelekt i swoje serce. Dzięki temu zdobył nie tylko wykształcenie filozoficzne, teologiczne i prawnicze ale potrafił, w postawie zaufania i zawierzenia siebie Bogu, pokonywać trudności i przeszkody na drodze do kapłaństwa. Kalasancjusz miał głęboki kult Eucharystii. Współbracia relacjonują, że celebrował ją w wielkim skupieniu i głębokiej pobożności. Kiedy trzymał w rękach przeistoczoną Hostię jego twarz wręcz jaśniała. Akta beatyfikacyjne Kalasancjusza mówią o tym, że dopóki miał on siły to codziennie celebrował Eucharystię a każdego wieczoru medytował Mszę, którą miał celebrować kolejnego dnia. Kalasancjusz był człowiekiem niezłomnej wiary.

Do dzisiaj mamy w Domu Generalnym św. Pantaleona w Rzymie zgromadzonych ponad 6,5 tysiąca listów, które

napisał Kalasancjus. Historycy przekonują, że mogło ich być ponad 10 tysięcy. Listy te były pisane do współbraci i wspólnot poza Rzymem. W przybliżeniu pisane były przez około 30 lat. Po przeliczeniu: Kalasancjusz pisał około 300 listów rocznie, a więc każdego tygodnia około 5-6 listów. I tak przez 30 lat. Listy były próbą zaradzenia potrzebom szkół i wspólnot, którym brakowało dosłownie wszystkiego. Nie było miejsc dla uczniów, atramentu, papieru. Brakowało nauczycieli, pijarów. Praktycznie na wszystko brakowało pieniędzy. Kalasancjusz nigdy się nie załamał. Bardzo często powtarzał „Bóg ma w swej opiece dzieło, które sam powołał do istnienia” i „Bóg zatroszczy się o to o co my nie jesteśmy w stanie się zatroszczyć”.

Tak jak pacjent lekarzowi, tak Kalasancjusz Bogu całkowicie się zawierzył, zaufał Mu. I Pan Bóg przemienił serce Kalasancjusza.

Jaka jest moja wiara? Jakie jest moje zaufanie Bogu? Na ile powierzam Panu Bogu siebie, świat, Kościół? Na ile jestem wytrwały i oddany, na ile pozwalam Bogu by zmieniał moje życie, przemieniał moje serce?

Nadzieja

Doświadczenie siły jaką daje nadzieja było owocem spotkania Viktora Frankla, psychiatry, Austriaka pochodzenia żydowskiego z pewną kobietą. Spotkanie to miało miejsce w obozie koncentracyjnym Auschwitz. Kobieta opowiadała Franklowi, że rozmawia z rozkwitłymi pąkami kasztanowca, które widzi przez okno swojego obozowego baraku. Frankl podejrzewając, że kobieta mający

albo ma halucynacje zapytał czy drzewo odpowiada i usłyszał, że tak. „Co mówi?” – zapytał Frankl. Kobieta odpowiedziała „Drzewo powiedziało do mnie: jestem tutaj i mam w sobie życie, życie wieczne”. Psychiatra był zadziwiony spokojem, radością kobiety, która była świadoma, że czeka ją nieuchronna śmierć. W rozmowie zrozumiał, że odnalezienie sensu życia dało kobiecie nadzieję, a nadzieja przyniosła pokój serca. Viktor Frankl przeżył trzy lata życia obozowego i szczęśliwie doczekał się wyzwolenia. W późniejszych latach opowiadał jak nadzieja pozwala przeżyć najstraszniejsze rzeczy i wydarzenia jakie mogą spotkać człowieka.

Papież Benedykt XVI napisał o nadziei: „Nadzieja nie jest tanim pocieszeniem. Nie jest mrzonką o przyszłości, która stoi w kontraście z trudami teraźniejszości. Nadzieja wlewana w nasze serce przez Boga jest przede wszystkim zdolnością ukierunkowania naszych pragnień na to, co ostatecznie istotne, a czego realizacja jest trudna i oddalona w czasie.” Mówił, że dla człowieka nadziei Ewangelia nie jest tylko przekazem treści. Dla człowieka nadziei, Ewangelia tworzy fakty i zmienia życie.

Trzy najważniejsze cechy człowieka nadziei to: cierpliwość, wytrwałość i stałość.

Cechy cierpliwości, wytrwałości i stałości widoczne są w osobie św. Józefa Kalasancjusza. Jest on człowiekiem ukierunkowanym na to co „ostatecznie istotne” – na niebo. Dla Kalasancjusza niebo było jego ojczyzną. Kalasancjusz mawiał: „Łatwiej się idzie drogą do nieba, kiedy traktujemy niebo jak naszą ojczyznę”. On sam w połowie swojego życia przybył

z Hiszpanii do Rzymu i nigdy już do swej ziemskiej ojczyzny nie powrócił.

O tym, że Kalasancjusz był człowiekiem nadziei świadczą również jego determinacja. W latach 1604-1612 Kalasancjusz rozpoczął ze swoimi współpracownikami wspólne życie, życie we wspólnocie. W ciągu tych 8 lat rozpoczęło życie we wspólnocie 73 mężczyzn (kapłani, świeccy). Aż 54 z nich opuściło Kalasancjusza, kolejnych 8 umarło. Przez 8 lat tylko 11 współpracowników pozostało przy Kalasancjuszu. Dzisiaj byśmy zapytali jak można budować coś stałego i trwałego kiedy jest taka rotacja osób przychodzących i odchodzących? Kalasancjusz, człowiek nadziei, nie zrażał się tym. Owocem jego nadziei jest Zakon Szkół Pobożnych.

Jaka jest moja nadzieja? Na pewno Kocham i modłę się za swoją ziemską Ojczyznę, ale czy żyję tak by moją ojczyzną było niebo? Na ile jestem wytrwały w dobru, które podejmuje się czynić? Na ile się nie zniechęcam, mimo licznych przeciwności?

Miłość

Czym jest doświadczenie miłości może nam przybliżyć świadectwo Marty. Marta po przyjęciu I Komunii Świętej przez kolejne 23 lata swojego życia nie przekroczyła progu kościoła. W tym czasie fascynowała się okultyzmem, spirytyzmem. Chodziła do wróżki. Chciała dokonać aktu apostazji żeby po jej śmierci nad jej trumną i grobem nie stał kapłan. Bardzo ważnym wydarzeniem było dla niej spotkanie z jej wierzącymi znajomymi. Uległa ich namowom i pojechała z nimi na Mszę św. z modlitwą o uzdrowienie duszy i ciała.

Msza była dla niej przedstawieniem. Po Mszy była adoracja podczas której Marta doświadczyła „ekstremalnej” miłości Jezusa. „Czułam falę ognia, która przelewała się przez moje ciało. Uklękałam przez Bogiem żywym i prawdziwym”. W ten sposób rozpoczął się proces nawrócenia Marty, która po 23 latach przystąpiła do spowiedzi. Jej nawrócenie owocuje jej posługą w Domu Pomocy Społecznej gdzie opiekuje się osobami z głęboką niepełnosprawnością fizyczną i umysłową. Posługuje także w hospicjum gdzie towarzyszy umierającym.

O miłości tak pisał papież Benedykt XVI: „Historia miłości między człowiekiem a Panem Bogiem polega właśnie na tym by stać się podobnym, by budować wspólnotę pragnień i myśli. W procesie miłości wzrasta jedność myśli i uczuć. W ten sposób nasza wola i wola Boga stają się coraz bardziej zbieżne: wola Boga przestaje być dla mnie obcą wolą ale staje się moją własną wolą. Doświadczamy wówczas, że Bóg jest mi bardziej bliski niż ja sam.” Papież zwraca uwagę, że miłość do Boga zawsze wyraża się w miłości do bliźniego. Mówi, że nie zauważanie bliźniego czyni człowieka wręcz ślepym na Pana Boga. Miłość do Boga i miłość do człowieka pozostają ze sobą w nierozdzielalnym związku.

Taką miłość dostrzegamy u Kalasancjusza. Kochał Pana Boga ponad wszystko. Akta beatyfikacyjne mówią, że dusza Kalasancjusza była zawsze zjednoczona z Bogiem. W swoim wnętrzu zawsze medytował i rozważał miłość Bożą. Swoje życie całkowicie zjednoczył z wolą Bożą. Często powtarzał „Zostawmy to w Bogu. Niech

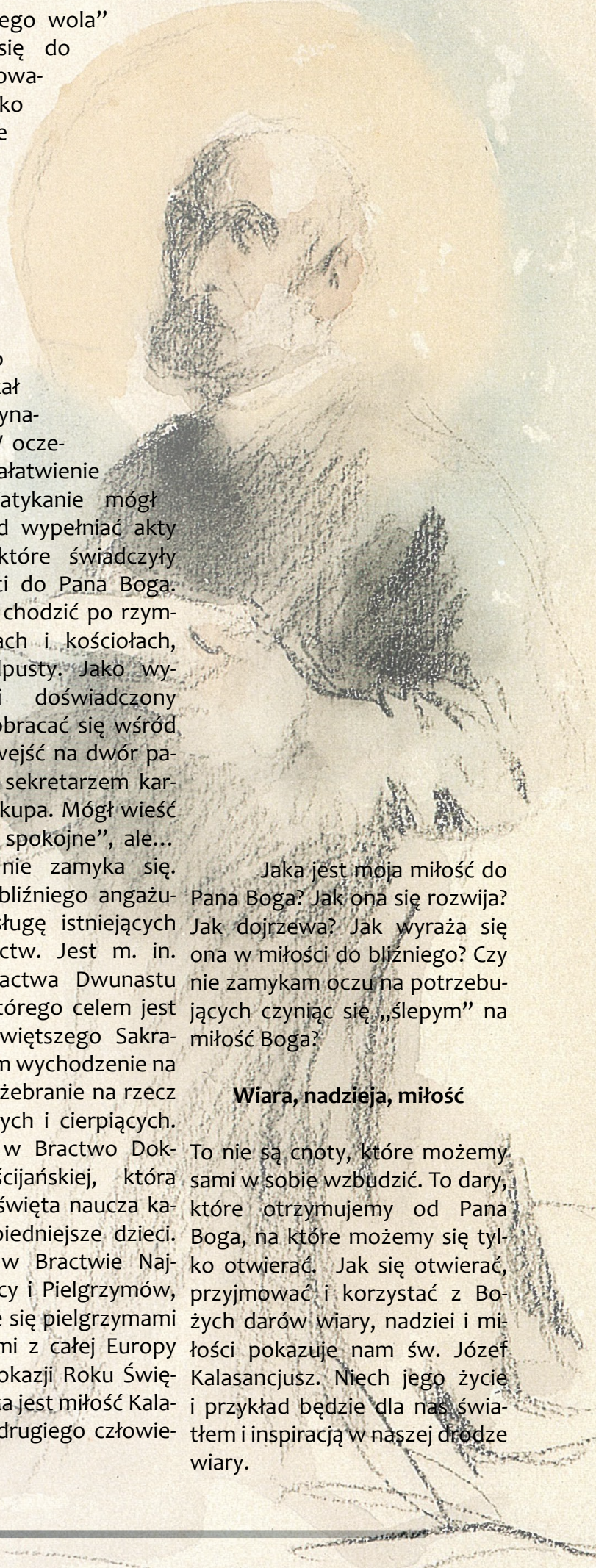
się wypełni Jego wola” i „Módlmy się do Boga aby prowadził wszystko zgodnie ze swoją wolą”.

Kalasańcusz kochał Pana Boga i kochał bliźniego. Kiedy przybył do Rzymu mieszkał w pałacu kardynała Colonna. W oczekiwaniu na załatwienie spraw w Watykanie mógł bez przeszkód wypełniać akty pobożności, które świadczyły o jego miłości do Pana Boga. Mógł do woli chodzić po rzymskich bazylikach i kościołach, zdobywać odpusty. Jako wykształcony i doświadczony ksiądz mógł obracać się wśród kardynałów, wejść na dwór papieski, zostać sekretarzem kardynała czy biskupa. Mógł wieść życie „ciche i spokojne”, ale... Kalasancusz nie zamyka się. Z miłości do bliźniego angażuje się w posługę istniejących wówczas bractw. Jest m. in. członkiem Bractwa Dwunastu Apostołów, którego celem jest adoracja Najświętszego Sakramentu a potem wychodzenie na ulice Rzymu i żebranie na rzecz ubogich, chorych i cierpiących. Angażuje się w Bractwo Doktryny Chrześcijańskiej, która w niedziele i święta naucza katechizmu najbardziej potrzebujących. Pomaga też w Bractwie Najświętszej Trójcy i Pielgrzymów, która opiekuje się pielgrzymami przybywającymi z całej Europy do Rzymu, z okazji Roku Świętego 1600. Taka jest miłość Kalasancjusza do drugiego człowieka.

Jaka jest moja miłość do Pana Boga? Jak ona się rozwija? Jak dojrzewa? Jak wyraża się ona w miłości do bliźniego? Czy nie zamykam oczu na potrzebujących czyniąc się „ślepy” na miłość Boga?

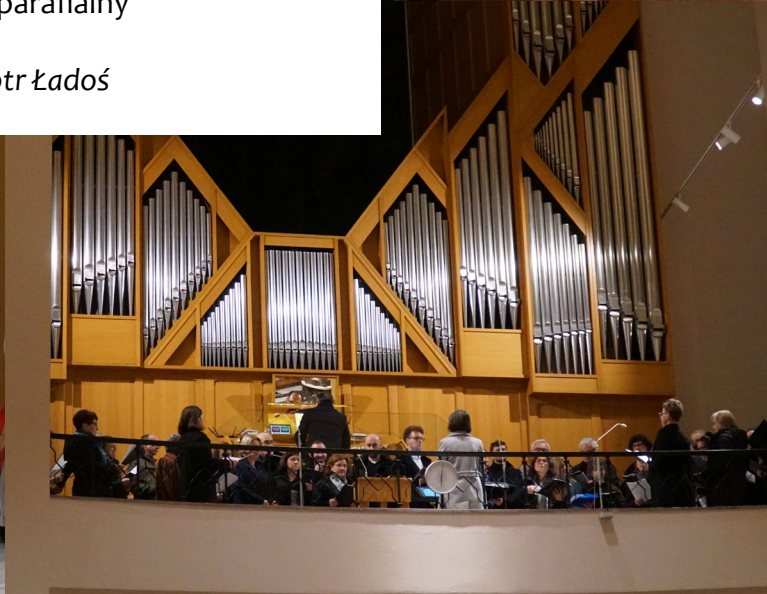
Wiara, nadzieja, miłość

To nie są cnoty, które możemy sami w sobie wzbudzić. To dary, które otrzymujemy od Pana Boga, na które możemy się tylko otwierać. Jak się otwierać, przyjmować i korzystać z Bożych darów wiary, nadziei i miłości pokazuje nam św. Józef Kalasancusz. Niech jego życie i przykład będzie dla nas światłem i inspiracją w naszej drodze wiary.





Uroczystość MB Ostrobramskiej - 26.11.2023
Odpust parafialny
fot. Piotr Ładoś



Relacje z wydarzeń parafialnych

październik - grudzień

fot. Media Pijarskie



13-15.10.2023

W dniach 13-15.10 odbyło się w Krakowie 23. Spotkanie Młodzieży Pijarskiej, w którym wzięło udział 600 młodych osób ze szkół średnich z niemal wszystkich placówek pijarskich w Polsce, a także goście z Czech i Węgier. Był czas na konferencje z możliwością pytań, spotkania w grupach, adorację NS, spowiedź, Eucharystię, a także na przegląd piosenki i zabawę chrześcijańską. Z naszej parafii w spotkaniu wzięły udział 3 osoby.

fot. Media Pijarskie



15 .10.2023

Na Mszy Świętej o godzinie 9:30 z rąk Ojca Generała Zakonu Pijarów Pedro Aguado Dyplom Braterstwa otrzymali państwo Zofia i Nicefor Gatkowscy. Przyznanie Dyplomu oznacza duchowe przyłączenie tych osób do grona pijarów.

fot. arch. parafii



28.10.2023

W ostatnią sobotę października odbył się rodzinny wyjazd w góry. Tego dnia przecieraliśmy w jesiennej aurze szlaki Gorców, by zdobyć ich najwyższy szczyt czyli Turbacz. Nie zabrakło czasu na przerwę w schronisku oraz wspólnej modlitwy za wszystkich, którzy zmarli w górach.

fot. arch. DAP



10-12.11.2023
DAPowe Jaworki

W dniach 10-12 listopada grupa młodzieży ze wspólnoty akademickiej i postakademickiej udała się wraz z o. Rafałem na wyjazd integracyjny do miejscowości Jaworki nieopodal Szczawnicy. Czas upłynął nam na wspólnych rozmowach, grach i zabawach integracyjnych. Naturalnie nie zabrakło modlitwy brewiarzowej, Eucharystii, a lwią część soboty zajęła nam wyprawa na Wysoką oraz do schroniska na Durbaszcze.

fot. arch. LSO

**2.11.2023**

W dzień zaduszny, a zarazem pierwszy czwartek miesiąca lektorzy spotkali się na Eucharystii o godz 17:00, następnie spacerem udaliśmy się na cmentarz rakowicki, by pomodlić się za zmarłych Ojców i Braci Pijarów oraz Siostry Pijarki - nauczycielki, wychowawczynie. Zapaliliśmy symboliczne znicze. Na koniec udaliśmy się do kawiarni, aby się ogrzać i chwilę ze sobą porozmawiać.

fot. Alina Pylypei

**25.11.2023 r.**

Tradycyjnie już w listopadzie odbyło się Patrocinium, czyli Święto Opieki Św. Józefa Kalasancjusza. Zabawa rozpoczęła się wspólną modlitwą na sali gimnastycznej. Po powitaniu zgromadzonych dzieci i rodziców i krótkiej prezentacji osoby Patrona Święta wystąpiła Dziecięca Rewia Taneczna FUKS działająca przy naszym Centrum Calasanz oraz schola Anielskie Echo z sąsiedniej parafii. Po części artystycznej dzieci mogły skorzystać z wielu przygotowanych atrakcji, były dmuchańce, popcorn i wata cukrowa, malowanie twarzy i loteria fantowa. W kawiarence można było usiąść przy kawie i ciastku. Ostatnim punktem programu było losowanie nagród dla uczestni-

ków loterii fantowej, w tym roku były to smarowidła.

**6.12.2023 r.**

W środę 6 grudnia do Centrum Kultury Calasanz zawitał Św. Mikołaj. Tradycyjnie już rozpoczęły dziewczęta z Rewii Tanecznej FUKS, prezentując specjalnie przygotowany układ taneczny. Potem Św. Mikołaj wziął się do pracy i rozdawał dzieciom prezenty. Uśmiechy na twarzach dzieci były dla niego najpiękniejszym podziękowaniem.

**07.12.2023**

W pierwszy czwartek grudnia jako wspólnota LSO spotkaliśmy się na Eucharystii o godzinie 18:00, podczas której przyjęliśmy do grona kandydatów aspiranta, a do grona ministrantów kandydatów (w tym roku przyjętych zostało 23 kandydatów oraz 14 ministrantów), po Mszy świętej odwiedził nas Święty Mikołaj i w podziękowaniu za służbę przy ołtarzu przyniósł każdemu nerkę z logo LSO oraz słodkości.

fot. Mateusz Łyczko

fot. Mateusz Łyczko



8-10.12.2023

W tych dniach w Łapszach Niżnych odbyło się spotkanie odpowiedzialnych za Centra Kultury Calasanz z całej Polski. Podczas spotkania poruszane były tematy na temat sytuacji obecnej i przyszłości Centrów, W sobotę uczestnicy znaleźli też czas na wspólną integrację.

Paulina Famulska

VIII Święto Laikatu Pijarskiego

W dniach 20-22 października 2023 r. w Licheniu odbyło się VIII Święto Laikatu Pijarskiego. Przebiegało po hasłem pijarskiego roku duszpasterskiego: „Moje miejsce - wspólnota pijarska”. Wzięli w nim udział przedstawiciele środowisk pijarskich - świeccy oraz duszpasterze, w tym trzy osoby z naszej parafii.

Podczas spotkania przyglądaliśmy się i podejmowaliśmy refleksję nad naszym powołaniem, zadaniami i oczekiwaniami jakie na naszej drodze, jako osób zaangażowanych w dzieła pijarskie stawia Pan Bóg, który „nieprzypadkowo stawia nas w tej wspólnocie pijarskiej” powiedział o. Sławomir Dziadkiewicz, Delegat o. Prowincjała ds. Formacji oraz Integracji Charyzmatycznej Współpracowników Świeckich.

Kolejnym ważnym tematem była osoba ks. Stanisława Konarskiego, w jego 250 rocznicę śmierci. O. prof. dr hab. Paweł Zając OMI podjął temat: „Sylwetka ks. Stanisława Konarskiego na tle epoki”, a prof. dr hab. Ryszard Mączyński — „Collegium Nobilium — genialny plan Stanisława Konarskiego”.

Czas Święta Laikatu Pijarskiego jest czasem spotkania z Bogiem, drugim człowiekiem oraz samym sobą. Czasem radości i wymiany doświadczeń z osobami z całej Polski zaangażowanymi w działania w szkołach i parafiach pijarskich.

Chcemy, w trosce o wszechstronny rozwój dzieci i młodzieży wiernie i wytrwale podążać śladem św. Józefa Kalasancjusza.



fot. Aleksandra Mozgała



Koncert Jubileuszowy - 18.11.2023
40-lecie Parafii Matki Bożej Ostrobramskiej
15-lecie Konsekracji Kościoła

Wykonawcy:
Bartłomiej Banek – organy
Aleksandra Honcel-Banek – skrzypce
Chór Gaudete – dyr. Susi Ferfoglia
fot. Mateusz Łyczko



Uroczystość Chrystusa Króla - 26.11.2023
Święto Liturgicznej Służby Ołtarza
Przyjęcie nowych kandydatów oraz ministrantów
do grona LSO.
fot. Piotr Ładoś



Domowy Kościół

Rozmowa GOB z państwem Moniką i Tomaszem Tuleją

fot. archiwum prywatne p. Tuleja



Proszę, przedstawić się i napisać o sobie coś charakterystycznego oraz przekazać Parafianom jakiej i od kiedy liderujecie wspólnocie?

Monika i Tomasz Tuleja, jesteśmy małżeństwem od 23 lat. Mamy dwóch Synów, którzy kilkanaście lat temu wprowadzili nas do tutejszej Parafii MBO poprzez czynne uczestnictwo w Liturgicznej Służbie Ołtarza. W Parafii formujemy się we wspólnocie Rodzin Domowego Kościoła (DK) dzięki Ojcu Andrzejowi Tupkowi, który zaprosił nas do nowo tworzącego się kręgu. Od trzech lat sprawujemy posługę pary łącznikowej, która zgodnie z nazwą scala Kręgi DK naszej Parafii z kręgami rejonu, do którego należymy w Archidiecezji Krakowskiej.

Czym zajmuje się wspólnota/grupa i co ją wyróżnia spośród wielu ruchów w Kościele?

Rodziny Domowego Kościoła są wspólnotą małżeństw. Jest to ruch świeckich w Kościele

inspirowany duchowością założyciela ks. Franciszka Blachnickiego i stanowi gałąź Ruchu Światło-Życie. Z „Zasad DK” „W DK rodzina jest podstawowym miejscem formacji, krąg jest podstawowym elementem w jego strukturze organizacyjnej jako środowisko formacyjne i ewangelizacyjne, służące rodzinom, jest szczególnym <<laboratorium>> duchowości małżeńskiej”.

Kiedy spotykacie się i jak wyglądają takie spotkania? Proszę opisać ile trwają i jak przebiegają?

W Kręgach, złożonych z 3 do 7 małżeństw, spotykamy się raz w miesiącu, w domu jednej z rodzin. Towarzyszy nam zawsze ksiądz moderator, doradca duchowy i opiekun, którego doktrynalna i duchowa pomoc jest niezbędna dla prawidłowej pracy w kręgu („Zasady DK”). Comiesięczne spotkania choć trwają około trzech godzin, mijają błyskawicznie i mają swój ustalony porządek. Zaczynamy od „Dzielenia się życiem”, dzielimy się wydarzeniami, radościami i troskami, starając się widzieć i zrozumieć w nich działania Pana Boga. To wszystko przy symbolicznym posiłku wspólnie przygotowanym. W kolejnej części, tj. modlitewnej rozważamy fragment z Ewangelii oraz jedną z tajemnic różańca. W trzeciej, ostatniej części formacyjnej indywidualnie dzielimy się realizacją naszych zobowią-

zań i omawiamy temat studyjny (formacyjny). Pomiedzy spotkaniem w kręgach realizujemy wśród codziennych czynności rodzinie i indywidualnie zobowiązania, które są częścią naszej nieustannej formacji. Należą do nich: codzienna modlitwa indywidualna, Namiot Spotkania czyli modlitwa Słowem Bożym, codzienna modlitwa małżeńska i rodzinna, miesięczny Dialog Małżeński (wyjątkowe spotkanie małżonków w obecności Ducha Świętego), czytanie słowa Bożego, reguła życia oraz rekolekcje. Wszystko to wspólnie narzędzia służące pogłębieniu wiary, relacji z Panem Bogiem oraz relacji w małżeństwie i w rodzinie.

Jakie osoby przychodzą na spotkania? W jakim wieku? Czy osoby samotne, czy małżonkowie...?

Domowy Kościół to wspólnota małżeństw. Na spotkania przychodzą małżonkowie. Wiek i doświadczenie małżeńskie nie odgrywają znaczącej roli. Istotne jest, by małżonkowie stale się formowali. Osoby, które utraciły współmałżonków nadal formują się we wspólnocie, jeżeli tylko wyrażają taką chęć.

Na zakończenie, proszę... przekazcie Wasz głos... Napiszcie to, co chcecie przekazać osobom z Waszej wspólnoty i to, co, być może chcecie przekazać wszystkim Parafianom.

Każde czasy mają swoją specyfikę. Obecne, naszym zdaniem są mocno spolaryzowane, wymagają na nas czynne zaangażowanie w wierze, w aktywnym poszukiwaniu Pana Boga, tym samym odnajdywania przestrzeni, w których moglibyśmy

to realizować. Co więcej wspólnota DK i aktywne życie parafialne są ostoją wobec naszych zlaicyzowanych środowisk zawodowych. Wspólnota Rodzin Domowego Kościoła to grupa ludzi podobnie myślących i działających. To poczucie jedności,

bezpieczeństwa, radości. Wiemy, że nie jesteśmy sami, i że na tych PRZYJACIÓŁ możemy liczyć w każdej sytuacji.

Dziękuję za wypowiedzi w imieniu Redakcji Głosu Ostrej Bramy.



dk. Krzysztof Świdorski

Odnaleźć swoje miejsce

fot. Media Pijarskie

Moje miejsce - pod takim hasłem przeżywamy obecny rok duszpasterski w Zakonie Szkół Pobożnych na całym świecie. Hasło to ma zainspirować młodych ludzi do zastanowienia się - gdzie jest moje miejsce? To pytanie bowiem w sposób szczególny, bardzo często pojawia się na drodze dorastania i dojrzewania w głowie każdego człowieka. Przychodzi czas, że każdy z nas musi odnaleźć jakie miejsce przygotował dla niego Pan.

Wybierając swoją drogę życia zakonnego w Zakonie Szkół Pobożnych, również i ja musiałem znaleźć odpowiedź na to pytanie. W skrytości swojego serca, odpowiedziałem Panu - tak, chcę - poświęcić swoje życie pracy z dziećmi i mło-

dzieżą, służąc im jako kapłan i nauczyciel. Ojciec Prowincjał w kazaniu wygłoszonym na moich ślubach uroczystych powiedział - Żeby odnaleźć swoje miejsce, potrzebny jest czas, przestrzeń i decyzja. Czas i przestrzeń jaką otrzymałem podczas formacji w naszym pijarskim seminarium, zaowocowały podjęciem decyzji o ostatecznym ofiarowaniu się na służbę Bogu i bliźnim.

Każdy z nas odkrywa także swoje miejsce posługi w Kościele powszechnym. Podczas moich niedawnych święceń diakonatu, ks. bp Janusz Mastalski zwrócił uwagę, że każde nowe powołanie pijarskie wpisuje się w piękną i kilkuwiekową tradycję nauczania Ojców Pijarów w naszej ojczyźnie. Wiem, że

również i ja jako pijar i diakon mam powierzone w Kościele konkretne zadania. Jako diakon przez najbliższe kilka miesięcy będę pomagał prezbiterom w posłudze słowa, ołtarza i miłości.

Odnalezienie swojego miejsca nie zawsze jest łatwe i wymaga od nas poświęceń. Trzeba pamiętać również, że to miejsce w życiu i w Kościele nigdy nie jest jednak statyczne, ulega ono pewnym zmianom.

Wszystkim osobom poszukującym swojego miejsca potrzeba przede wszystkim wielkiej cierpliwości, wytrwałości i wsłuchiwania się w Słowo Pana, przez które On Sam wskaże miejsce powołania i posługi.

Drodzy Parafianie!

W tym roku ponownie zapukamy do drzwi Waszych domów... Przyjdziemy z modlitwą i błogosławieństwem. Chcemy modlić się z Wami i rozmawiać o tym, czym żyjecie i co dla Was jest ważne oraz o tym, co jest ważne dla Parafii – Wspólnoty żywego Kościoła.

Odwiedzimy Parafian tradycyjnie, pukając do wszystkich domów i mieszkań. Przejdziemy połowę parafii. Kolędę rozpoczniemy od 27 grudnia 2023 r. Będziemy Was odwiedzać w godzinach od 17.00 do 21.00.

Niech nie zabraknie na stole krzyża, Pisma św., wody święconej oraz świecy. Przy okazji wizyty można poprosić ojca o poświęcenie dewocjonaliów. Przypominamy, że podczas wizyty nie zbieramy pieniędzy. Jeśli ktoś będzie chciał złożyć ofiarę na potrzeby, utrzymanie i inwestycje w kościele i parafii, niech to uczyni składając w kopercie „na tacę”.

Na zakończenie każdego tygodnia kolędy będziemy celebrować Najświętszą Ofiarę w intencji Parafian z ulic, które odwiedziliśmy w danym tygodniu.

Po zakończeniu zaplanowanej kolędy, będzie możliwość kolędy u mieszkających w pozostałej części parafii.

Życzymy Wam, Drodzy – i sobie – dobrych spotkań i obfitego błogosławieństwa. Niech ono będzie z Wami w ciągu całego, kolejnego roku.

Pijarzy

PLAN KOLĘDY

- 27 XII 2023 r. M. Pszona 2, 4, 8, 10, 12, 14, 16;
- 28 XII 2023 r. M. Pszona 18, 20, 22, 41;
- 29 XII 2023 r. Seniorów Lotnictwa, Spadochroniarzy, domki na ulicach Ułanów i Łąkowej;
- 02 I 2024 r. Ułanów 46, 48, 52, 54, 54A;
- 03 I 2024 r. Ułanów 38A, Fiołkowa 4 i 6;
- 04 I 2024 r. Fiołkowa 3, 5, 7, 8, 10, 12;
- 05 I 2024 r. Fiołkowa 9, 11, 17, 19;
- 08 I 2024 r. Ugorek 1, 1A, 3;
- 09 I 2024 r. Ugorek 4, 8, 12;
- 10 I 2024 r. Ugorek 10A, B i C; 16, 18, 20;
- 11 I 2024 r. P. Włodkowica 1, 2, 3;
- 12 I 2024 r. P. Włodkowica 4, 5, 6, 7, 8;
- 15 I 2024 r. K. Janickiego 1A, 6 i M. Życzkowskiego 5;
- 16 I 2024 r. J. Meissnera 21, 33, 35;
- 17 I 2024 r. Łąkowa 10, 14, 16, al. Jana Pawła II 31, 33;
- 18 I 2024 r. al. Jana Pawła II 33A, 35, 35A, 35B, M. Markowskiego 4, 6;
- 19 I 2024 r. M. Markowskiego 8, 10, 15;
- 22 - 26 I 2024 r. Uzupelnienia i możliwość kolędy u mieszkańców pozostałych ulic;